

# Stomatolodzy i pielęgniarki wrócają do szkół

29 czerwca 2017

Tak zapowiedział Konstanty Radziwiłł. Uczniowie mają mieć do dyspozycji, oprócz szkolnego dentysty, również higienistkę lub pielęgniarkę. Być może już nawet od następnego roku szkolnego.



„Chcielibyśmy, żeby w każdej szkole był gabinet zdrowia, gabinet profilaktyki zdrowotnej, w którym, w większych szkołach stale, a w mniejszych – okresowo będzie dostępna pielęgniarka bądź higienistka. A także, żeby w większych szkołach były gabinety stomatologiczne, a te szkoły, które gabinetu nie mają, żeby miały w inny sposób dostęp do opieki stomatologicznej” – powiedział minister zdrowia na konferencji prasowej w szkole podstawowej w Boguchwale (na Rzeszowszczyźnie).

W gabinetach pielęgniarek okresowo ma pojawiać się lekarz, a w tych placówkach, gdzie nie ma miejsca na gabinet, stomatolog będzie pojawiał się z wojewódzkim „dentobusem” – gabinetem na kółkach. Planowane zmiany mają zostać wdrożone już od początku następnego roku szkolnego czyli 2018/19. Konferencja prasowa poświęcona zdrowiu w szkole nie przypadkiem odbyła się w

Boguchwale – Radziwiłł podał tamtejszy szkolny gabinet stomatologiczny za wzór.

Wiceminister Józefa Szczurek-Żelazko podała przerażające statystyki: „6 proc. dzieci 15-letnich już ma dokonaną ekstrakcję zęba stałego – jest to bardzo niepokojące i w związku z tym musimy odbudować system opieki stomatologicznej nad dziećmi”. Resort Radziwiłła zakłada wdrożenie 5-letniego programu, który ma stopniowo doposażyc szkolne gabinety zdrowia w każdym województwie. To byłaby naprawdę dobra zmiana – zważywszy na to, że dziś jedna szkolna pielęgniarka ma pod opieką średnio od 800 do 1200 uczniów. W niektórych szkołach pielęgniarki pojawiają się tylko 3 razy w miesiącu, co de facto mija się z celem.

Autorstwo: WK

Zdjęcie: [Kris](#)

Źródło: [Strajk.eu](#)